

Glosa

**do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006 r.,
I CSK 149/05**

Umowa o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków może być zawarta przez czynności dorozumiane.

1. Wyrok Sądu Najwyższego będący przedmiotem tej glosy ma duże znaczenie teoretyczne, ale przede wszystkim praktyczne. Polega ono przede wszystkim na tym, że SN rozstrzygnął problem trybu i sposobu zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków, który pojawił się w związku z art. 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków¹ oraz istotnych elementów tejże umowy, a także znaczenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dla kształtowania stosunków cywilnoprawnych.

Zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie umowy. Umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków stanowi podstawę zaopatrywania w wodę i oprowadzania ścieków². Kształtuje ona prawa i obowiązki stron stosunku prawnego, przy czym ustawodawca polski w sposób jednoznaczny uznał, że stosunki prawne w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków podlegają reżimowi prawa cywilnego. Stąd też w stosunkach prawnych związanych z zaopatrywaniem w wodę i odprowadzaniem ścieków umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków odgrywa istotną rolę. Dlatego też zagadnienia związane z jej skutecznym zawarciem i w konsekwencji z jej istnieniem lub nieistnieniem mają ogromne znaczenie.

¹ Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm. (dalej: ustawa zaopatrzeniowa).

² Należy zauważyć, że strony mogą umówić się o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, ale mogą się umówić tylko o zaopatrzenie w wodę albo tylko o odprowadzanie ścieków. W dalszych rozważaniach używane będzie pojęcie umowa o odprowadzanie ścieków, z uwagi na to, że strony umówiły się tylko o odprowadzanie ścieków.

Problematyka ta występuje w praktyce dość często, co wynika z niejasnych uregulowań prawnych w ustawie zaopatrzeniowej. Niejasność tych uregulowań może budzić i budzi spore wątpliwości, czego przykładem jest analizowane orzeczenie.

Dodatkowo uzasadnienie tego wyroku odnosi się do istotnego elementu umowy o odprowadzanie ścieków, jakim jest wysokość wynagrodzenia przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, kształtowana na podstawie taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Znaczenie mają także rozważania Sądu Najwyższego co do istotnych elementów umowy o odprowadzanie ścieków.

Należy podkreślić, na co w uzasadnieniu swojego wyroku zwrócił uwagę SN, że do zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków doszło przed zmianą art. 6 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dokonanej na podstawie art. 1 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw³. Jednak wywody Sądu Najwyższego zachowały swoją aktualność, pomimo zmiany art. 6 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i wprowadzenia wymogu formy pisemnej. SN trafnie rozstrzygnął pojawiające się wątpliwości i doszedł do trafnej konkluzji. Stąd tezę tego wyroku należy zaaprobować.

2. Komentowany wyrok zapadł w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Usług Wielobranżowych „G.” spółki z o.o., od wyroku sądu apelacyjnego. Sąd okręgowy zasądził część dochodzonej przez powoda Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o. kwoty w wysokości 211.293, 81 zł. Oddalił natomiast powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 89.020,90 zł, gdyż powód żądał zasądzenia łącznie kwoty 300.314,71 zł.

W uzasadnieniu swojego wyroku sąd okręgowy wskazał, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków przez czynności konkludentne, na mocy art. 60 k.c. Ponieważ u podstaw obowiązku zapłaty leżała umowa, a pozwany podniósł zarzut przedawnienia, to roszczenie w części przedawnionej nie mogło zostać zasądzone i dlatego powództwo zostało oddalone co do kwoty 89.020,90 zł. Sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego także

³ Dz.U. Nr 85, poz. 729.

kwotę 89.020,90 zł, uznając, że podstawą roszczeń powoda nie jest umowa, a art. 415 k.c., regulujący odpowiedzialność odszkodowawczą. Skoro u podstaw roszczeń powoda leżała odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego, to przedawnienie roszczeń nastąpiłoby dopiero po trzech latach od chwili, gdy wierzyciel dowiedział się o osobie odpowiedzialnej za szkodę, stosownie do art. 442¹ § 1 k.c. Sąd okręgowy przyjął dwuletni okres przedawnienia na podstawie art. 751 k.c.

3. Sąd Najwyższy, dzieląc stanowisko wyrażone przez sąd okręgowy, uznał słusznie, że u podstaw roszczeń powoda leżała umowa. W grę nie mogła zatem wchodzić odpowiedzialność odszkodowawcza na podstawie art. 415 k.c. SN zwrócił, co najważniejsze, uwagę na to, że do zawarcia umowy doszło poprzez czynności konkludentne.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że: „W okresie objętym sporem powódka odbierała ścieki z terenu Gminy B. i z tego tytułu obciążała pozwaną należnościami wskazanymi w fakturach, które pozwana płaciła jedynie częściowo, między stronami istniał bowiem spór co do zasad ustalania należnych powódce opłat. Strony prowadziły obfitą korespondencję, zmierzającą do uregulowania warunków odbioru ścieków, jednak do zawarcia między nimi umowy na piśmie nie doszło. W tej sytuacji powódka przyjmowała za podstawę obciążenia pozwanej stawki opłat za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych miasta R., wynikające z uchwał podejmowanych przez radę miasta”.

Takie zachowanie, zdaniem SN, w pełni prowadzi do wniosku, że doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy o odprowadzanie ścieków w sposób dorozumiany.

Jak stanowi art. 60 k.c.: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli)”.

Z kolei *essentialia negotii* umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków reguluje art. 6 ustawy zaopatrzeniowej, który stanowi, że: „3. Umowa, o której mowa w ust. 1, [tj. umowy o odprowadzanie ścieków – przyp. aut.] zawiera w szczególności postanowienia dotyczące:

1) ilości i jakości świadczonych usług wodociagowych lub kanalizacyjnych oraz warunków ich świadczenia,

- 2) sposobu i terminów wzajemnych rozliczeń,
- 3) praw i obowiązków stron umowy,
- 3a) warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług,
- 4) procedur i warunków kontroli urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych,
- 5) ustaleń zawartych w zezwoleniu, o których mowa w art. 18,
- 6) okresu obowiązywania umowy oraz odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w tym warunków wypowiedzenia”.

Należy jednak zauważyć, że w doktrynie prawa cywilnego panuje spór co do istotnych cech umowy o odprowadzanie ścieków.

Z jednej bowiem strony, *prima facie* wydaje się, że jest to typowa umowa o świadczenie usług. Takie stanowisko zdaje się prezentować M. Krzyszak, który twierdzi, że „umowa o zaopatrzenie w wodę i (lub) odprowadzanie ścieków jest więc umową wzajemną, przy czym wzajemność świadczeń polega na tym, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne zobowiązuje się do świadczenia usług na rzecz odbiorcy, który z kolei zobowiązuje się do korzystania z tych usług za odpłatnością – na warunkach określonych umową”⁴.

Bez wątpienia z poglądu tego wynika, że autor opowiada się za tezą, iż umowa o odprowadzanie ścieków jest umową o świadczenie usług.

Inny punkt widzenia prezentuje H. Palarz, który wskazuje, że „[...] za istotne elementy, jakie powinna posiadać umowa, aby doszła do skutku [...] należałoby w zasadzie zaliczyć jedynie określenie przedmiotu sprzedaży, który sprzedawca zobowiązuje się przenieść na własność kupującego oraz cenę, jako świadczenie ekwiwalentne”⁵, choć autor ten pod-

⁴ M. Krzyszak, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Komentarz dla praktyka z przepisami wykonawczymi i towarzyszącymi oraz wzorami umów*, Warszawa 2005, s. 46, powoływany dalej jako: M. Krzyszczak, *Komentarz*.

⁵ H. Palarz, *Komentarz do ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*. Materiał szkoleniowy na seminarium: „Nowe zadania wójta (burmistrza, prezydenta miasta) i rady gminy jako regulatorów przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych (w myśl nowelizacji o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków)”, 2005, s. 19, powoływany dalej jako: H. Palarz, *Komentarz*.

kreśla jednocześnie wzajemny charakter umowy. Na problem ustalenia, jakie cechy umowy o odprowadzanie ścieków zwraca uwagę także autor niniejszej glosy⁶. Kwestia ustalenia istoty i charakteru umowy o odprowadzanie ścieków jest o tyle istotna, że determinuje ona te elementy, co do których strony muszą się porozumieć, choćby w sposób dorozumiany. Trzeba podkreślić, że trudności z ustaleniem istotnych cech umowy o odprowadzanie ścieków wynikają przede wszystkim z tego, że stosunki prawne pomiędzy przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług reguluje bezpośrednio także regulamin zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, który jest aktem prawa miejscowego. Można nawet dostrzec, że te same elementy stosunku prawnego są przedmiotem regulacji i umowy o odprowadzanie ścieków i regulaminu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków⁷.

Zdaniem Sądu Najwyższego, które należy zaakceptować co do istotnych cech umowy o odprowadzanie ścieków, należy dostarczanie ścieków przez odbiorcę usług i odbieranie ich przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, przy jednoczesnym „wystawianiu faktur” przez tę spółkę, która odbierała ścieki i uiszczaniu częściowo należności przez spółkę, która dostarczała ścieki. Zatem wystarczyło do zawarcia umowy, aby jeden podmiot dostarczał ścieki, a drugi je przyjmował oraz to, że podmiot będący przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym pobierał należności. Stanowisko SN liberalizuje przesłanki z art. 6 ustawy zaopatrzeniowej, co należy zaakceptować.

W polskim systemie prawnym ustawodawca dopuszcza do zawarcia umowy także w taki sposób, że strony złożą oświadczenia woli w sposób dorozumiany. W konsekwencji swoim zachowaniem okazują, jaka jest treść ich oświadczenia woli. Bez wątplenia intencją i zamiarem pozwanego było odprowadzanie ścieków. Natomiast intencją powoda było ich po-

⁶ B. Rakoczy, *Charakterystyka umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków*, Radca Prawny 2005, z. 4, s. 94-104; B. Wierzbowski, H. Palarz, B. Janowski, B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, Bydgoszcz 2006; B. Rakoczy, *Umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków*, Warszawa 2007.

⁷ Bliżej zob. B. Rakoczy, *Zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków a regulamin*, *Wodociągi. Kanalizacja* 2007, z. 10, s. 16-19.

bieranie. Ta zresztą okoliczność nie była między stronami przedmiotem istotnego sporu.

Strony tej umowy uzgodniły również, że dostarczanie ścieków odbywa się odpłatnie. Pozwana spółka uiszczała bowiem należności, a powód je przyjmował. Natomiast sporną kwestią była wysokość tych należności. Powód bowiem przyjmował, że ustalenie wysokości należności powinno nastąpić na podstawie obowiązujących taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Pozwany taki sposób obliczania należności negował.

Oceniając kwestię ustalenia należności za odbiór ścieków, SN wskazał trafnie na art. 26 ustawy zaopatrzeniowej. Stanowi on, że: „1. Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków są prowadzone przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne z odbiorcami usług na podstawie określonych w taryfach cen i stawek opłat oraz ilości dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków. 2. Jeżeli odbiorcą usług jest wyłącznie właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego lub budynków wielolokalowych, jest on obowiązany do rozliczenia kosztów tych usług. Suma obciążeń za wodę lub ścieki nie może być wyższa od ponoszonych przez właściciela lub zarządcę na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. 3. Właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego lub budynków wielolokalowych dokonuje wyboru metody rozliczania kosztów różnicy wskazań, o której mowa w art. 6 ust. 6 pkt 3. Należnościami wynikającymi z przyjętej metody rozliczania obciąża osobę korzystającą z lokalu w tych budynkach.”

SN przywołał również art. 735 kc w związku z art. 750 k.c., i podniósł, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący usługę zobowiązał się wykonać ją bez wynagrodzenia, za wykonanie usługi należy się wynagrodzenie (§ 1); jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2). W konsekwencji w razie zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków *per facta concludentia* i nieustalenia wysokości wynagrodzenia przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu przysługiwało zatem wynagrodzenie według stawki określonej w taryfie, a w braku obowiązującej taryfy – wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

IV. Jak już wyżej wskazano, Sąd Najwyższy podkreślał, że zmianie uległy regulacje prawne co do formy umowy o odprowadzanie ścieków. Umowa taka powinna być zawarta na piśmie. Jednak ustawodawca polski nie przyjął rozwiązania, że forma pisemna zastrzeżona jest pod rygorem nieważności. Taki rygor nie wynika z art. 6, a zgodnie z art. 73 k.c.: „§ 1. Jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności”.

Nie można zatem postawić tezy, że brak formy pisemnej umowy o odprowadzanie ścieków czyni ją nieważną. W konsekwencji umowa o odprowadzanie ścieków może być nadal zawierana przez czynności konkludentne. Forma pisemna umowy o odprowadzanie ścieków jest zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych, co wynika z art. 74 § 1 k.c., który stanowi, iż: „Zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej”.

V. Wyrok Sądu Najwyższego można w pełni zaaprobować. Uznał on dopuszczalność zawierania umów o odprowadzanie ścieków przez czynności konkludentne. Dla skutecznego zawarcia umowy wystarczy zatem, aby strony przez każde zachowanie w sposób jasny złożyły oświadczenia woli. Zdaniem SN wystarczy, aby jeden podmiot dostarczał ścieki, a drugi je odbierał. Ponadto, co również oceniał SN, jeden z tych podmiotów uiszczał częściowo należności, a drugi zapłatę tych kwot przyjmował. Tym samym SN odniósł się również do istotnych elementów umowy o odprowadzanie ścieków, do których zaliczył ich dostarczanie i odbiór i uiszczanie należności.

Sąd Najwyższy wskazał również na taryfy, jako na istotny element kształtujący stosunki prawne w zakresie odprowadzania ścieków. Mają one zastosowanie dla ustalania wysokości należności, jakie powinny być uiszczane.

Bartosz Rakoczy